



Wielkie Grono pokazane w Pieśniach nad Pieśniami cz. 4

Porównanie postawy Wielkiego Grona do postawy Kościoła

Na zakończenie porównajmy słowa Oblubienicy, prawdziwego Kościoła, do słów i postępowania Wielkiego Grona.

Kościół wykazuje aktywną, szukającą postawę współdziałania i bycia z Chrystusem. Jak możemy dziś przebywać z Chrystusem? Nie tylko poprzez Jego nauczanie, ale także poprzez przebywanie w towarzystwie Jego braci i sióstr. „Miłość Chrystusowa nas do siebie przyciska”. Jeśli narzekamy na brak miłości, to znaczy, że nie jesteśmy w tym gronie, które miłość spaja i przyciąga.

Przeczytajmy kilka pragnień prawdziwej Oblubienicy Chrystusa, prawdziwego Kościoła i odnajdźmy w nich postawę naszego serca, nasze pragnienia.

„Pociągnij mnie, a pobiegniemy za tobą” – Pieśń 1:4 (UBG). Jakże ta postawa różni się od wygodnej i leniwej przyjaciółki, młodszej siostry.

Pobiegniemy za Tobą! Pobiegniemy! Nie pójdziemy, spokojnie i dostojnie, ale pobiegniemy. Pan nas pociąga, tak jak narzeczony lub narzeczona pociągają się nawzajem – chcą razem spędzać każdą wolną chwilę. Chodzą razem i chcą, by wszyscy wokół wiedzieli o ich miłości. Jeśli pociąga nas Oblubieniec, biegniemy, spieszymy się z naszym poświęceniem, bo czas jest krótki.

Apostoł Paweł w Liście do Filipian 2:15-16 nawołuje braci do gorliwości takimi słowami: „Abyście byli nienaganymi i niewinnymi dziećmi Bożymi, bez zarzutu pośród narodu złego i przewrotnego, wśród którego świecicie jak światła na świecie; zachowując słowo życia, abym mógł się chlubić w dniu Chrystusa, że nie na próżno biegłem i nie na próżno pracowałem”. Apostoł Paweł biegł i pracował bez wytchnienia! By pod koniec swojego życia powiedzieć: „Ja bowiem już mam być złożony w ofierze, a czas mojego odejścia nadchodzi. Dobrą walkę stoczyłem, bieg ukończyłem, wiarę zachowałem” – 2 Tym. 4:6-7 (UBG).

„Skoro to wszystko ma się rozpuścić [pyta ap. Piotr], to jakimi wy powinniście być w świętym postępowaniu i pobożności; [i natychmiast daje

odpowiedź] oczekując i spiesząc się na przyjście dnia Boga” – 2 Piotra 3:11-12 (UBG).

Dlaczego pośpiech w poświęceniu jest tak ważny? Bo mając na uwadze wymagania Boże, przeszkody i liczbę lat, która została nam tu na ziemi – to każdy stracony dzień oddala nas od nagrody. Nie wiemy, co przyniesie jutrzejszy dzień, być może nagłą śmierć lub kalectwo. Okoliczności służby Panu i Jego ludowi, okoliczności wydania świadectwa Prawdzie, są tylko tu i teraz. Jutro już się nie powtórzy dzień dzisiejszy.

Jeremiasz, będąc prorokiem Bożym, w pewnym momencie powiedział: nie! Dosyć, nie będę więcej głosił Słów Bożych! „I powiedziałem: Nie będę go wspominał ani nie będę już mówił w jego imię”. Przez chwilę Jeremiasz zachowywał się jak przyjaciółka – siostra z Pieśni nad Pieśniami – „nie mogę otworzyć drzwi...”, nie teraz. „Ale słowo Boże jest w moim sercu jakby ogień płonący, zamknięty w moich kościach, i usiłowałem je wstrzymać, ale nie mogłem” (Jer. 20:9, UBG).

Czy Słowo Boże jest ogniem, którego nie możesz powstrzymać? A może reagujesz obojętnością, lepiej zamilknąć, nie narażać się... Która postawa jest postawą Kościoła, postawą pełnego poświęcenia?

Postawa gorliwości jest nagradzana: „Król wprowadził mnie do swoich komnat. Będziemy się cieszyć i radować tobą, będziemy pamiętać o twojej miłości bardziej niż o winie” (Pieśń 1:4, UBG).

Dalej czytamy jeszcze inne charakterystyczne, mobilizujące i piękne słowa: „Ja należę do mego umiłowanego, a mój umiłowany należy do mnie” – Pieśń 6:3 (UBG). Ileż czułości i wzajemnej miłości jest w tych słowach! Albo: „Jego lewa ręka byłaby pod moją głową, a prawa ręka objęłaby mnie” – (Pieśń 8:3, UBG). Czy zauważasz opiekę Pańską i Jego dbałość o Twoją głowę, czyli zrozumienie Prawdy? Czy zauważasz, jak Pan Cię prowadzi i wspiera?

Czy Oblubieniec mógłby o Tobie powiedzieć: „Jakże piękna jesteś i jak miła, o miłości przerozkoszna!” – Pieśń 7:6 (UBG).

Wierzę, że pragnieniem naszego serca jest być blisko, jak najbliżej naszego Zbawcy. Wierzę, że wszyscy miłujemy Go z głębi serca! Wierzę, że wkrótce wprowadzi On nas na swoje pałace!



Czego sam pragnę i wszystkim czytającym te słowa życzę.

Mrzygłód Piotr
R-
„Straż”